

Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia – Hanna Banaszak

Jestem kobietką, co niezłomne ma zasady
mój mąż, mój dom - to tylko w życiu liczy się..
Ale czasami z domu gna mnie - nie ma rady -
upojna siła, i nie będę kryła, że

mam ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący Zwischenruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia
bez zobowiązań, zaklęć, przysięg, wielkich słów.
Kotku mój, i tobie także o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.

I ty zapewne też niezłomne masz zasady:
twa żona, dom - to tylko liczy się...
Ale i ciebie pcha, kochasiu - nie ma rady -
ta sama siła, a więc proszę nie kryj, że

masz ochotę na chwileczkę zapomnienia,
na miłosny, czarujący Zwischenruf,
który niczego nie narusza i nie zmienia,
bez zobowiązań, zaklęć, przysięg, wielkich słów.
Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc.

Kotku mój, mnie też dokładnie o to chodzi,
to widać w jednej chwili, więc
przeżyj ze mną czarujący epizodzik,
co świtem znika i nie rani serc,
co świtem znika i nie rani serc, aah!



NNA BANASZ



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych